

Komunikat prasowy**Co mówią „Polacy o dojazdach do pracy”?
Wyniki badań mogą być zaskakujące**

Polacy potrafią efektywnie zarządzać swoim czasem, nie chcą tracić go na dojazdy do pracy i cenią sobie elastyczne rozwiązania, które pozwalają im osiągnąć równowagę między życiem zawodowym a osobistym - wynika z badań przeprowadzonych przez LeasingTeam Group. Do pracy wciąż najczęściej dojeżdżamy samochodem, ale jesteśmy skłonni do przesiadki na bardziej zrównoważone środki transportu. Co mogłoby nas do tego przekonać i jakie rozwiązania wprowadzają firmy, aby przyciągnąć pracowników?

Opracowany przez LeasingTeam Group raport „Polacy o dojazdach do pracy” pokazuje, że dla zdecydowanej większości Polaków (81 proc.) dojazd do miejsca zatrudnienia ma kluczowe znaczenie i wpływa na decyzję o przyjęciu oferty pracy. Badania dowodzą również, że ponad połowa z nas (51,8 proc.) zaczęłaby rozglądać się za nowym pracodawcą w przypadku nagłej zmiany warunków dojazdu, spowodowanej np. przeniesieniem siedziby firmy, długotrwałym remontem arterii komunikacyjnej czy zmianą częstotliwości kursowania komunikacji publicznej. Mało tego, co piąta z zadeklarowanych osób zrobiłaby to bez wahania. Ponadto badania wyraźnie pokazują, że jesteśmy bardzo mocno przywiązani do swojego miejsca zamieszkania. Chcąc skrócić czas poświęcony na dojazdy, nie zdecydowalibyśmy się na przeprowadzkę, a zmienilibyśmy pracodawcę (77 proc.).

- Dostęp do miejsca zatrudnienia oraz czas spędzony „w drodze” mają bezpośrednie przełożenie na nastroje pracowników i jakość wykonywanej przez nich pracy. Polacy cenią sobie work-life balance, efektywnie zarządzają swoim czasem i nie chcą tracić go na długie dojazdy - przekonuje Andżelika Majewska, Wiceprezes Zarządu LeasingTeam Group. - Pracodawcy powinni rozumieć i potrafić trafnie definiować potrzeby zatrudnionych, by móc wdrażać elastyczne rozwiązania, które będą kartą przetargową w procesie rekrutacji – dodaje Majewska.

O tym, że długi czas spędzony w drodze do pracy obniża produktywność oraz jakość życia zawodowego i prywatnego, wiemy nie od dziś. Już prawie dekadę temu badania brytyjskiego Office of National Statistics wykazały, że dłuższe niż pół godzinne dojazdy do pracy znacząco zwiększają poziom niepokoju i obniżają stopień zadowolenia z życia.

Nie wszyscy jednak uznają czas poświęcony na dojazdy za stracony. 43 proc. badanych uważa, że można go efektywnie wykorzystać i widzi w nim potencjał do różnych aktywności. Eksperti rynku pracy zapytali więc, jak proponują go spożytkować. Można było udzielić kilku odpowiedzi, a z przeprowadzonej ankiety wynika, że 3/4 z nas w drodze do pracy słucha muzyki, audiobooków lub podcastów. Często wskazywaną odpowiedzią było też przeglądanie Internetu (31,1 proc.) oraz rozmawianie przez telefon (25,4 proc.).

Czym dojeżdżamy do pracy i ile czasu spędzamy w drodze?

Jak wynika z raportu „Polacy o dojazdach do pracy”, prawie połowa z nas wciąż jeździ samochodem (46,6 proc.), choć wiąże się to często ze staniem w korkach i problemami z parkowaniem. 30,1 proc. ankietowanych decyduje się na komunikację miejską. Pieszko lub rowerem do pracy dostaje się 9,6 proc. badanych. Pozostali łączą różne środki transportu (6,8 proc.) lub dojeżdżają busami pracowniczymi (1,6 proc.).

39,1 proc. badanych na dojazd potrzebuje od 20 do 40 minut, a więc codziennie w drodze do i z pracy spędza średnio godzinę. Z drugiej strony, co dziesiątemu z nas dotarcie do pracy nie zajmuje więcej niż 10 minut. Oznacza to, że osoby te mieszkają blisko biura lub jego lokalizacja jest bardzo dobrze skomunikowana z resztą miasta. Faktycznie - badania LeasingTeam Group dowodzą, że 13,6 proc. osób mieszka w odległości od 1 do 5 km od pracy, a 6,4 proc. ma do niej mniej niż kilometr. Większość pracowników ma jednak do przebycia więcej kilometrów - 27,2 proc. od 5 do 10 km, a 25,6 proc. od 10 do 20 km. Im dłuższa trasa i mniej efektywny środek transportu, tym wyższe są comiesięczne wydatki pracowników.

- Choć połowa Polaków na dojazdy do pracy nie wydaje więcej niż 200 zł miesięcznie, to co piąta osoba angażuje na ten cel środki finansowe przekraczające 400 zł. To już całkiem spory wydatek, który może wpływać na budżet pracownika i stanowić istotny czynnik przy podejmowaniu decyzji dotyczących zatrudnienia czy zmiany miejsca pracy. Ważne jest więc, aby pracodawcy uwzględniali te koszty i dążyli do oferowania rozwiązań, które pomogą je zredukować – mówi Anna Kurczewska-Formela, Dyrektor Działu Rekrutacji LeasingTeam Professional.

Jak zachęcić pracowników do bardziej zrównoważonych dojazdów do pracy?

Badania „Polacy o dojazdach do pracy” pokazały, że aż połowa dojeżdżających do pracy własnymi środkami transportu, byłaby skłonna przesiąść się na komunikację miejską, gdyby miała dogodne połączenie z domu do pracy. Pokazuje to, jak ważna jest lokalizacja zakładu pracy i infrastruktura sprzyjająca alternatywnym środkom transportu. Innym powodem niekorzystania z komunikacji publicznej są zbyt wysokie ceny biletów (16,2 proc.). Co ciekawe, aż 70 proc. badanych mogłoby zmienić formę dojazdu w przypadku otrzymania dofinansowania od pracodawcy.

- Firmy powinni rozważyć wprowadzenie programów wsparcia finansowego dla pracowników korzystających z transportu publicznego. Oferowanie dodatkowych środków na pokrycie kosztów biletów czy abonamentów motywuje do wyboru bardziej ekologicznych rozwiązań. Tego rodzaju inicjatywy przyczyniają się do redukcji emisji gazów cieplarnianych i ochrony środowiska – mówi Anna Kurczewska-Formela, Dyrektor Działu Rekrutacji LeasingTeam Professional.

Dość wysoki odsetek osób korzystających z komunikacji miejskiej oraz docierających do pracy rowerem lub pieszo, wskazuje na rosnące zapotrzebowanie na alternatywne środki transportu. Badania Leasing Team Group dowodzą również, że Polacy są coraz bardziej świadomi w zakresie ekologii i ekonomii współdzielenia. 12,8 proc. osób dojeżdżających do pracy samochodem zabiera ze sobą znajomych pracujących w tej samej okolicy lub podróżuje jako pasażer. Idea wspólnych przejazdów do pracy, czyli tzw. carpooling, zyskuje na popularności na całym świecie. Napędzają ją zarówno względy ideologiczne, jak i ekonomiczne, chociażby rosnące ceny paliw. Coraz więcej firm wprowadza też własne programy motywacyjne i aplikacje promujące niskoemisyjne dojazdy do pracy.

Powrót do „starej” rzeczywistości nie jest łatwy. Pandemia przyzwyczyła nas do trybu home office i nauczyła efektywniej zarządzać czasem. Dziś, co potwierdziły badania Leasing TeamGroup, pracownicy potrafią docenić elastyczne rozwiązania.

- Jednym z kluczowych i mocno pożądanym aspektów jest możliwość dostosowania godzin pracy, dająca większą swobodę w planowaniu swojego dojazdu. Przykładowo, pracownicy mogą uniknąć szczytu komunikacyjnego, wybierając inne niż „tradycyjne” godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy. Pozwala to na skrócenie czasu podróży, redukcję stresu związanego z korkami

i poprawę ogólnego zadowolenia z życia zawodowego – podpowiada Anna Kurczewska-Formela, Dyrektor Działu Rekrutacji LeasingTeam Professional.

Grafik dostosowany do potrzeb, praca zdalna, dodatki finansowe dla korzystających z komunikacji publicznej czy promowanie wspólnych przejazdów lub jazdy na rowerze, to rozwiązania, które pozwalają firmom zaspokoić potrzeby pracowników i stworzyć przewagę konkurencyjną na rynku pracy. Skorzystamy na tym wszyscy, zarówno przedsiębiorcy, pracownicy, jak i środowisko.

Raport „Polacy o dojazdach do pracy” oparty został na wynikach badań ilościowych, zrealizowanych przez LeasingTeam Group w marcu i kwietniu 2023 roku. W pomiarze przeprowadzonym za pomocą profesjonalnego formularza internetowego (CAWI) wzięła udział łącznie grupa 500 pracujących Polaków, Pełna treść raportu opublikowana została 29 czerwca 2023 roku na stronie internetowej LeasingTeam Group.